

Justyna Grudzińska

Geach a problem anafory niezwiązanej

Słowa kluczowe: *P. Geach, anafora dyskursowa, anafora ośła, semantyki dynamiczne*

Peter Geach (1962) jako pierwszy w analitycznej filozofii języka zwrócił uwagę na zjawisko tzw. anafory niezwiązanej (*unbound anaphora*) i szczególne zachowanie jednostkowych deskrypcji nieokreślonych. Przez anaforę „niezwiązaną” rozumie się rodzaj anafory, gdzie zaimki anaforyczne (wyrażenia takie jak *on/ona, ja/go*) znajdują się poza syntaktycznym zasięgiem swoich poprzedników (deskrypcji nieokreślonych, np. *jakaś (pewna) matka, jakiś (pewien) osioł*) – zaimki anaforyczne są syntaktycznie niezwiązane przez swoje poprzedniki¹. W literaturze wyróżnia się dwa rodzaje anafory niezwiązanej. Pierwszy przypadek to anafora dyskursowa (*discourse anaphora*), gdzie zaimki i ich poprzedniki występują w różnych zdaniach:

(AD) Jakaś (pewna) matka weszła do pokoju. Powitały ją dzieci.

Drugi rodzaj anafory niezwiązanej to tzw. anafora ośła (*donkey anaphora*) o postaci zdania złożonego podrzędnie, gdzie poprzednik występuje w zdaniu względnym (przykład (a) poniżej) albo w zdaniu warunkowym (przykład (b) poniżej), a powiązany z nim anaforycznie zaimek znajduje się poza zdaniem podrzędnym:

¹ Teorie syntaktyczne (zob. Larson & Segal 1995) dysponują precyzyjnym pojęciem zasięgu syntaktycznego. Mówiąc nieformalnie i w dużym uproszczeniu, zaimek anaforyczny *Z* jest związany przez wyrażenie kwantyfikatorowe *K* ztw, gdy *Z* występuje w najmniejszej jednostce zdaniowej zawierającej *K*, gdzie przez jednostkę zdaniową rozumie się pojedyncze zdanie, zdanie względne czy zdanie warunkowe.

- (AO) (a) Każdy człowiek, który ma jakiegoś (pewnego) osła, bije go.
 (b) Jeśli jakiś (pewien) człowiek jest w Atenach, to nie jest (on) na Rodos.

W pierwszych dwóch częściach artykułu omówię problem anafory niezwiązanej (odpowiednio przypadek anafory „dyskursowej” i „ośle”), rozwiązanie Geacha, jego kłopoty i konkurencyjne propozycje rozwiązań. W ostatniej, trzeciej części przedstawię teorie dynamiczne, Teorię Reprezentacji Dyskursu (Kamp 1981; Kamp & Reyle 1993) oraz Dynamiczną Logikę Predykatów (Groenendijk & Stokhof 1991), które można potraktować jako nowe, zrehabilitowane wcielenie rozwiązania Geacha.

1. Anafora dyskursowa

Jak zaobserwował Geach, deskrypcje nieokreślone w sposób nietypowy dla wyrażeń kwantyfikatorowych wchodzą w relacje anaforyczne z zaimkami, które nie znajdują się w ich syntaktycznym zasięgu. Porównajmy dwa zdania:

- (1) Każda matka weszła do pokoju. Powitały ją dzieci.
 (2) Jakaś (pewna) matka weszła do pokoju. Powitały ją dzieci.

Zaimek anaforyczny *ją* w (1) nie znajduje się w syntaktycznym zasięgu wyrażenia *każda matka* i zdania w (1) nie mają interpretacji: Każda matka weszła do pokoju i została powitana przez dzieci. Pomimo że zaimek anaforyczny *ją* w (2) tak samo nie znajduje się w syntaktycznym zasięgu wyrażenia *jakaś (pewna) matka*, zdania w (2) odczytujemy w ten sposób, że jakaś (pewna) matka weszła do pokoju i została powitana przez dzieci. W propozycji Geacha deskrypcje nieokreślone interpretuje się jako kwantyfikatory egzystencjalne o nietypowych własnościach zasięgowych, problematyczna relacja anaforyczna w (2) potraktowana zostaje jako przypadek wiązania zmiennej:

- (2a) $\exists x (\text{matka}(x) \wedge \text{weszła do pokoju}(x) \wedge \text{powitały dzieci}(x))$.

Jak słusznie zauważyli krytycy Geacha, jego rozwiązanie ma charakter *ad hoc*: stwierdza, że deskrypcje nieokreślone traktowane jako kwantyfikatory egzystencjalne nie respektują ograniczeń związanych z syntaktycznym zasięgiem, ale nie wskazuje na żadną niezależną własność kwantyfikatorów egzystencjalnych, która pozwoliłaby je odróżnić od standardowych wyrażeń kwantyfikatorowych.

Najwcześniejsza koncepcja konkurencyjna wobec propozycji Geacha to tzw. rozwiązanie referencyjne Petera Strawsona (1952). Popatrzmy na przykład z paradygmatycznym wyrażeniem referencyjnym (nazwą własną):

(3) Maria weszła do pokoju. Powitały ją dzieci.

Zdania w (3) interpretujemy w ten sposób, że Maria weszła do pokoju i Marię powitały dzieci. Gdy zaimiek anaforyczny dziedziczy odniesienie po wyrażeniu referencyjnym, mówi się o relacji koreferencji. Dwa wyrażenia koreferują, gdy odnoszą się do tego samego indywiduum/obiektu. W (3) zaimiek *ją* koreferuje z nazwą własną *Maria*. W propozycji Strawsona deskrypcje nieokreślone (w niektórych wystąpieniach) także interpretuje się jako wyrażenia referencyjne; problematyczna relacja anaforyczna w (2) potraktowana zostaje jako przypadek koreferencji: zaimiek *ją* z drugiego zdania odnosi się do tej samej osoby, do której odnosi się referencyjnie zinterpretowana deskrypcja *jakaś (pewna) matka* z pierwszego zdania. Przykład (3) pokazuje, że relacja koreferencji nie jest wrażliwa na ograniczenia związane z zasięgiem syntaktycznym. Tym samym wyjaśnia się to, w jaki sposób deskrypcje nieokreślone mogą wchodzić w relacje anaforyczne z zaimkami, które nie znajdują się w ich zasięgu syntaktycznym: relacje anaforyczne w takich przypadkach są po prostu przypadkami koreferencji.

Jeszcze inne rozwiązanie problemu anafory niezwiązanej zaproponował Evans (1977; 1980). W propozycji Evansa niezwiązane zaimki anaforyczne względem deskrypcji nieokreślonych stanowią tzw. zaimki typu E, interpretowane jako deskrypcje określone rekonstruowane z materiału deskryptywnego pochodzącego z poprzedzającego zdania. Proponowane rozwiązanie funkcjonuje w literaturze pod nazwą strategii typu E/D (strategie pochodzące od propozycji Evansa (E) postulujące deskryptywny (D) charakter niezwiązanych zaimków anaforycznych). Przykładowo, zdania w (2) otrzymują parafrazę taką jak w (2b):

(2b) Jakaś (pewna) matka weszła do pokoju. Tę (jedyną) matkę, która weszła do pokoju, powitały dzieci.

O ile dla Evansa niezwiązane zaimki anaforyczne są wyrażeniami referencyjnymi (ściśle rzecz biorąc, wyrażeniami sztywno desygnującymi), których odniesienie ustalane jest przez deskrypcję, o tyle większość współczesnych zwolenników strategii typu E/D (Neale 1990; Heim 1990) przyjęło rozwiązanie interpretujące je po prostu jako deskrypcje określone. W analizie Russellowskiej: (i) zaimiek określony *ten (jedyne) / ta (jedyna) / to (jedyne)* (angielskie *the*) interpretuje się jako kwantyfikator uniwersalny z wbudowanym warunkiem jedyności (gdzie *card* oznacza moc zbioru):

$$\llbracket \textit{to (jedyne)} \rrbracket = \{(A, B) \mid \textit{card}(A - B) = 0 \wedge \textit{card}(A) = 1\};$$

(ii) drugie zdanie w (2b) jest prawdziwe ztw, gdy wszystkie matki, które weszły do pokoju, zostały powitane przez dzieci i liczba matek, które weszły do pokoju, wynosi dokładnie jeden.

W strategiach typu E/D relacja anaforyczna pomiędzy deskrypcją nieokreśloną a zaimkiem nie jest przypadkiem ani wiązania zmiennej, ani koreferencji. W strategiach typu E/D to materiał deskryptywny dzielony z poprzednikiem relacji anaforycznej i warunek jedyności wbudowany w semantykę zaimków anaforycznych gwarantują, że deskrypcja *jakaś (pewna) matka* z pierwszego zdania w (2) i zaimek *ją* (interpretowany jako deskrypcja określona *ta (jedyna) matka, która weszła do pokoju*) z drugiego zdania denotują tę samą osobę (są prawdziwe o tej samej osobie).

Dowodząc przewagi tradycji E/D nad wcześniejszymi rozwiązaniami, wskazuje się na kilka jej zalet. Po pierwsze, w odróżnieniu od propozycji Geacha, strategię typu E/D pozwalają zachować standardową interpretację egzystencjalną deskrypcji nieokreślonych bez przypisywania im szczególnych własności zasięgowych. Po drugie, zwolennicy tradycji E/D (np. Neale 1990) zwrócili uwagę na przykłady, które podważają rozwiązanie referencyjne Strawsona, a które nie są problemem dla tradycji E/D. Powiedzmy, że detektyw na miejscu zbrodni znajduje zmasakrowane zwłoki Smitha i wygłasza parę zdań:

(4) Jakiś (pewien) człowiek zamordował Smitha. (On) musi być sadystą.

Jako że detektyw nie ma pojęcia, kto zamordował Smitha, deskrypcja *jakiś (pewien) człowiek* z pierwszego zdania nie mogła zostać użyta referencyjnie. Przykład (4) pokazuje jednak, że zaimek *on* z drugiego zdania może zostać zinterpretowany anaforycznie względem wyrażenia kwantyfikatorowego (deskrypcji nieokreślonej) bez odnoszenia się do żadnej określonej osoby. Analiza w duchu rozwiązania Strawsona w sposób oczywisty nie może zostać rozciągnięta na tego typu przykłady niereferencyjnych użyć deskrypcji. Analiza typu E/D, która interpretuje zaimki jako deskrypcje określone, tj. wyrażenia kwantyfikatorowe (nie zaś wyrażenia referencyjne), nie ma problemu z przykładami w rodzaju (4).

W przypadku strategii typu E/D największe kontrowersje wzbudza implikacja jedyności, która towarzyszy zaimkom anaforycznym (interpretowanym jako deskrypcje określone). Przykładowo, kontynuacja anaforyczna (zdanie z zaimkiem anaforycznym) w (2) implikuje, że dokładnie jedną matką, która weszła do pokoju, została powitana przez dzieci. Dowodząc słuszności swojego rozwiązania, Evans (1980) powołuje się na intuicyjny kontrast między przykładami w (5) i (6) (Evans 1980: 222):

(5) W Londynie jest jakiś (pewien) doktor, który jest Walijszczykiem.
(*There is a doctor who is Welsh in London.*)

(6) W Londynie jest jakiś (pewien) doktor i on (ten jedyny doktor, który jest w Londynie) jest Walijszczykiem.
(*There is a doctor in London and he (the unique doctor who is in London) is Welsh.*)

W myśl propozycji Geacha zdania w (5) i (6) analizuje się w dokładnie ten sam sposób. Tymczasem w (6) pojawia się intuicyjnie implikacja jedyności, której brak w (5). Zwolennicy strategii typu E/D (Evans 1980; Kadmon 1990) przypisują ten kontrast obecności zaimka anaforycznego w (6). Wbudowując implikację jedyności w semantykę zaimków anaforycznych, strategię typu E/D pozwalają poprawnie (tj. w zgodzie z omówionymi intuicjami) objaśnić kontrast występujący pomiędzy przykładami (5)–(6). Heim (1982) twierdzi jednak, że efekt jedyności wcale nie musi się pojawiać, powołując się na przykład dyskursu typu narracyjnego (Heim 1982: 31):

(7) Był sobie jakiś (pewien) doktor w Londynie. On był Walijszczykiem...
(*There was a doctor in London. He was Welsh...*)

Tym razem to strategię Geacha (z kwantyfikacją egzystencjalną po indywidualiach) i Strawsona (z referencyjnie interpretowanymi deskrypcjami nieokreślonymi) pozwalają poprawnie (tj. w zgodzie z omówionymi intuicjami) zinterpretować przykłady takie jak (7). Badania nad anaforą dyskursową ujawniają charakterystyczną dwoistość deskrypcji nieokreślonych, która objawia się dwojakim rodzajem efektów anaforycznych (jednostkowymi i niejednostkowymi kontynuacjami anaforycznymi). Rozwiązania w nurcie semantyk dynamicznych (Kamp 1981; Kamp & Reyle 1993; Groenendijk & Stokhof 1991) skupiają się, jak będzie o tym dalej mowa, na kontynuacjach niejednostkowych. Zanim jednak przejdziemy do omawiania szczegółów podejścia dynamicznego, trzeba powiedzieć o zdecydowanie najbardziej kłopotliwej dla dotychczasowych rozwiązań obserwacji, która jeszcze bardziej komplikuje obraz zachowania dynamicznego deskrypcji nieokreślonych – obserwacji dotyczącej zjawiska „anafory oślej”.

2. Anafora ośła

Dwa klasyczne przykłady ilustrujące zjawisko „anafory oślej” pochodzą od Geacha (1962):

(8) Każdy człowiek, który ma jakiegoś (pewnego) osła, bije go.
(*Every man who owns a donkey beats it*).

(9) Jeśli jakiś (pewien) człowiek ma jakiegoś (pewnego) osła, to (on) go bije.
(*If a man owns a donkey, he beats it*).

Większość autorów przyjmuje za Geachem, że zdania w (8) i (9) mają tzw. uniwersalne odczytanie, mówiące, że każdy człowiek, który posiada co najmniej jednego osła, bije każdego osła, którego posiada. Rozwiązanie referencyjne Strawsona powstało z myślą o anaforzach dyskursowej (zob. przykład (2) powyżej) i nie działa w przypadku anafory osłej z tego powodu, że zaimki anaforyczne w preferowanym odczytaniu uniwersalnym w sposób oczywisty nie są wyrażeniami referencyjnymi. Geach (1962) z kolei interpretował anaforę dyskursową jako przypadek wiązania zmiennej i tak samo potraktował też relację anaforyczną pomiędzy deskrypcją nieokreśloną a zaimkiem w konstrukcjach oślich:

(8/9a) $\forall x \forall y ((\text{człowiek}(x) \wedge \text{osioł}(y) \wedge \text{posiada}(x, y)) \rightarrow \text{bije}(x, y))$.

W zaproponowanej reprezentacji deskrypcje nieokreślone w (8) i (9): *jakiś (pewien) osioł* oraz *jakiś (pewien) człowiek* interpretuje się jako kwantyfikatory uniwersalne, a odpowiednie zaimki *go* w (8) oraz *on* i *go* w (9) reprezentowane są jako zmienne związane przez te kwantyfikatory. Tym razem te przykłady różnią się od standardowych przykładów wiązania zmiennej pod dwoma względami: i syntaktycznym, i semantycznym. Po pierwsze, podobnie jak to miało miejsce w przypadku anafory dyskursowej, deskrypcje nieokreślone uwięzione w zdaniach podrzędnych (odpowiednio w zdaniu względnym oraz zdaniu warunkowym) w sposób nietypowy dla standardowych wyrażeń kwantyfikatorskich są w stanie związać zaimki spoza tych zdań. Po drugie, siła kwantyfikatorska deskrypcji nieokreślonych z egzystencjalnej w dotąd omawianych przykładach anafory dyskursowej zmienia się w sposób zaskakujący w uniwersalną w konstrukcjach oślich.

Broniąc słuszności rozwiązania Geacha, Egli (1979) podjął próbę bardziej systematycznego wyjaśnienia zachowania dynamicznego deskrypcji nieokreślonych. Egli zwrócił uwagę na to, że relacja między zdaniami języka naturalnego w przykładach anafory dyskursowej takich jak w (2), oraz w konstrukcjach oślich, takich jak w (8) i (9), a ich reprezentacjami w logice predykatów (LP), odpowiednio w (10) i (11), przypomina prawa LP:

(10) $(\exists x \varphi \wedge \psi) \Leftrightarrow \exists x (\varphi \wedge \psi)$, gdzie x nie jest wolne w ψ .

(11) $(\exists x \varphi \rightarrow \psi) \Leftrightarrow \forall x (\varphi \rightarrow \psi)$, gdzie x nie jest wolne w ψ .

Przytoczone równoważności LP obowiązują tylko pod warunkiem, że x nie jest wolne w ψ i dlatego nie przekładają się oczywiście na przykłady anafory dyskursowej i oślej, gdzie zaimiek w drugim zdaniu czy następniku konstrukcji warunkowej funkcjonuje właśnie jako zmienna wolna. Egli postuluje jednak istnienie rozdziwku między pojęciem zasięgu w LP a zasięgiem w języku naturalnym, polegającego właśnie na tym, że równoważności w (10) i (11) w języku naturalnym obowiązują przy zawieszeniu zastrzeżenia dotyczącego nieobecności zmiennych wolnych. W myśl równoważności Eglego: (i) w przypadku anafory dyskursowej, np. (2), zasięg kwantyfikatora egzystencjalnego rozciąga się na kolejno następujące zdanie (przy założeniu, że wielozdaniowy dyskurs w języku naturalnym ma siłę koniunkcji) i kwantyfikator może związać zaimki z tego zdania; (ii) w przypadku anafory oślej, np. (8) i (9), kwantyfikator egzystencjalny w poprzedniku konstrukcji warunkowej można zastąpić kwantyfikatorem uniwersalnym z zasięgiem rozciągającym się na całą konstrukcję warunkową, a to pozwala na związanie zaimków z następnika. Ponieważ Egli nie wyjaśnia, dlaczego zastrzeżenie dotyczące nieobecności zmiennych wolnych znika w języku naturalnym, proponowane rozwiązanie ma charakter *ad hoc* i nie jest satysfakcjonujące. Jak się jednak okaże w dalszej części artykułu, rozwiązanie Geacha-Eglego doczeka się rehabilitacji w teoriach dynamicznych.

Rozszerzając strategię typu E/D na przykłady anafory oślej (zob. Cooper 1979), zdanie w (8) otrzymuje parafrazę taką jak w (8b):

(8b) Każdy człowiek, który ma jakiegoś (pewnego) osła, bije tego (jedynego) osła, którego (on) posiada.

(*Every man who owns a donkey beats the donkey he owns.*)

Analiza typu E/D ponownie idzie tu w parze z warunkiem jedyności, który towarzyszy zaimkom anaforycznym interpretowanym jako deskrypcje określone (np. *ten (jedeny) osioł, którego on posiada*). W tym miejscu należy odróżnić dwa rodzaje jedyności: absolutną i zrelatywizowaną (Heim 1982; Kadmon 1990). Jak zauważa Heim, zdanie w (8b) implikuje NIE, że jest dokładnie jeden osioł danego rodzaju (w wyróżnionym kontekście), ale że dla każdego posiadacza osła istnieje dokładnie jeden posiadany przezeń osioł. Warunki prawdziwości parafrazy w (8b) różnią się oczywiście od uniwersalnego odczytania Geacha: każdy człowiek, który posiada co najmniej jednego osła, bije każdego osła, którego posiada. Część autorów (Cooper 1979; Kadmon 1990) twierdzi, że zdania w rodzaju (8) dopuszczają jedynie jednostkowe odczytania. Powo-

łują się przy tym na przykłady, które implikują intuicyjnie (zrelatywizowaną) jedyność (m.in. Cooper 1979; zob. także Heim 1982):

(12) Każdy mężczyzna, który ma jakąś (pewną) córkę, uważa, że ona jest najpiękniejszą dziewczyną na świecie.

(*Every man who has a daughter thinks she is the most beautiful girl in the world*).

W odczytaniu uniwersalnym zdanie (12) mówiłoby, że każdy mężczyzna myśli o każdej swojej córce, że jest najpiękniejsza na świecie – przypisywałoby zatem sprzeczne przekonania jakimkolwiek ojcu z więcej niż jedną córką. Zdaniem tych autorów (Cooper 1979; Kadmon 1990), warunki prawdziwości dla zdań oślich takich jak w (8), są niezdefiniowane w sytuacji, w której człowiek posiada wiele osłów i żaden z nich nie jest kontekstowo wyróżniony jako jedyny istotny posiadany przezeń osioł – użytkownicy języka angielskiego pozbawieni są wyraźnych intuicji dotyczących prawdziwości lub fałszywości zdań oślich w tego rodzaju sytuacjach.

W analizach w duchu propozycji Coopera (1979) (zob. Heim 1990) zaimek anaforyczny w (8) sparafrazowany w (8b) jako *ten (jedyny) osioł, którego (on) posiada* ma reprezentację składającą się z rodzajnika określonego *ten (jedyny)* oraz zmiennej funkcyjnej $f(x)$. Zmienna indywidualowa x reprezentuje zaimek *on* – to za sprawą zmiennej x denotacja deskrypcji *ten (jedyny) osioł, którego (on) posiada* zmienia się wraz z denotacją tej zmiennej i dla różnych posiadaczy osłów zaimek anaforyczny może denotować różne osły. Zmienna f pozostaje wolna w zdaniu i wartość otrzymuje z kontekstu – w przykładzie (8) najbardziej oczywistym kandydatem na wartość f jest funkcja *bycia posiadającym osłem*; zmienna x służy za argument zmiennej wolnej i zostaje związana przez kwantyfikator występujący w większej konstrukcji, w przykładzie (8) – przez wyrażenie *każdy człowiek, który posiada jakiegoś osła*. W sytuacji, w której ludzie posiadają więcej niż jednego osła, możliwa jest jedna z dwóch opcji: (i) dziedzina wyrażenia kwantyfikatorowego zostaje w przypadku konkretnego wygłoszenia zdania (8) zawężona tylko do ludzi posiadających dokładnie jednego osła; (ii) zmienna funkcyjna f otrzymuje wartość (tj. funkcję) z odpowiednio wzbogaconego kontekstu, przykładowo funkcję *bycia najbardziej krnąbrnym posiadającym osłem*. W wyniku zaproponowanej analizy, zdania ośle implikują (zrelatywizowaną) jedyność: dla każdego posiadacza osła (w odpowiednio wyróżnionym i bogatym kontekście) istnieje dokładnie jeden osioł.

Większość autorów (m.in. Heim 1982, 1990; Neale 1990; Chierchia 1992; Lappin & Francez 1994), inaczej niż Cooper i Kadmon, opowiada się jednak za uniwersalnymi warunkami prawdziwości Geacha. Ich zdaniem, jeśli każdy człowiek bije każdego posiadanego przezeń osła, zdanie ośle w (8) jest for-

tunne i prawdziwe. Zwolennicy odczytań uniwersalnych powołują się także na przykłady takie jak w (13):

(13) Jeśli jakiś (pewien) człowiek jest w Atenach, to nie jest (on) na Rodos.
(*If a man is in Athens, he is not in Rhodes*).

W przypadku zdań oślich warunkowych, takich jak w (13), implikacja jedności jest w sposób oczywisty nieobecna. Podczas gdy parafraza typu E/D implikuje, że dokładnie jeden mężczyzna przebywa w Atenach, zdanie w (13) intuicyjnie może być fortunate i prawdziwe w sytuacji, w której wielu ludzi znajduje się w Atenach. Zdaniem przeciwników propozycji Coopera i Kadmon, odczytania jednostkowe w zdaniach takich jak (12) stanowią jedynie przypadkowy pragmatyczny efekt (np. związany z naszą wiedzą o świecie).

Ci zwolennicy strategii typu E/D, którzy uznają intuicje Geacha o uniwersalnych warunkach prawdziwości, próbują uporać się z przykładami oślej anafory w (8)–(9) przez osłabienie warunku jedności wbudowanego w semantykę zaimków anaforycznych. W ujęciu Neale'a (1990), zaimek „ośli” jest interpretowany jako deskrypcja liczebnie niedookreślona (*numberless description*) z zaimkiem liczebnie niedookreślonym oznaczonym jako *whē*:

$\llbracket \textit{whē} \rrbracket = \{(A, B) \mid \textit{card}(A - B) = 0 \wedge \textit{card}(A) \geq 1\}$.

Zdanie ośle w (8) otrzymuje analizę:

(8c) [Każde x : człowiek (x) & [jakieś y : osioł (y)](x posiada y)] [*whē* z : osioł (z) & x posiada z] (x bije z).

W myśl analizy w (8c), zdanie (8) jest prawdziwe ztw, gdy każdy człowiek, który ma jakiegoś (pewnego) osła, bije tego lub te osły, które (on) posiada. Rozbudowując propozycję Coopera, Heim (1990) z kolei relatywizuje interpretację zaimka oślego do tzw. sytuacji minimalnych. W jej ujęciu zaimek ośli denotuje funkcję z par indywidualów i minimalnych sytuacji do indywidualów wyróżnionych jako jedyne w sytuacji minimalnej, np. w zdaniu (8) zaimek *go* reprezentowany jest jako funkcja $f(x, s)$ z par $\langle x, s \rangle$ takich, że s jest minimalną sytuacją, w której x jest człowiekiem posiadającym osła, do jedyne go osła, którego x posiada w s . Jedyność osła zrelatywizowana jest tu do minimalnej sytuacji s , gdzie przez minimalną sytuację rozumie się sytuację, która obejmuje najmniejszą liczbę indywidualów, własności i relacji uprawdzających dane zdanie, np. x jest człowiekiem posiadającym osła. Jeśli jakiś człowiek posiada kilka osłów, każda para składająca się z człowieka i jednego z posiadanych przezeń osłów będzie konstytuować minimalną sytuację. Zdanie w (8) otrzymuje analizę:

(8d) [Każde x : $\forall s$ [człowiek $(s)(x)$ & [jakieś y : osioł $(s)(y)$]
 $[x$ posiada(s) y]]] s' [x bije(s') $f(x, s)$].

W myśl analizy w (8d), zdanie (8) jest prawdziwe ztw, gdy dla każdego x i każdej minimalnej sytuacji s takiej, że x posiada osła w s , s jest częścią sytuacji s' , w której x bije tego (jedynego) osła, którego x posiada w s – kwantyfikator *każde* x kwantyfikuje po wszystkich ludziach, którzy mają osły, a kwantyfikator $\forall s$ po minimalnych sytuacjach, w których (oni) posiadają osła. Obie propozycje – analiza Neale’a z deskrypcjami liczebnie niedookreślonymi oraz analiza Heim z kwantyfikacją po sytuacjach minimalnych – dają dla zdań oślich pożądane odczytania uniwersalne, a przy tym są wolne od problemów rozwiązania Geacha-Eglego. W zdaniach oślich deskrypcje nieokreślone nie wiążą zaimków spoza wysp i nie zmieniają siły kwantyfikatorowej z egzystencjalnej na uniwersalną – deskrypcje nieokreślone zachowują się jak typowe wyrażenia kwantyfikatorowe (egzystencjalne), relacja anaforyczna i efekt uniwersalny biorą się zaś ze szczególnej interpretacji zaimków.

Badania nad anaforą osłą ponownie ujawniają charakterystyczną dwuistość (wieloznaczność) deskrypcji nieokreślonych, która tym razem objawia się dwojaką interpretacją: odczytania uniwersalne *versus* odczytania ze (zrelatywizowaną) jednością (odczytania funkcyjne). Główne rozwiązania w nurcie dynamicznym (Teoria Reprezentacji Dyskursu, Dynamiczna Logika Predykatów), jak będzie o tym mowa, skupiają się na jednej tylko klasie przykładów, reprezentującej odczytania uniwersalne.

3. Teorie dynamiczne

Teorie dynamiczne proponują nowe spojrzenie na znaczenie, odchodzące od paradygmatu klasycznego (warunkowoprawdziwościowego) wywodzące się z prac Tarskiego (1944) i Davidsona (1967). Podstawowa obserwacja lingwistyczna motywująca zwrot dynamiczny w semantyce związana była właśnie z anaforą rzeczownikową (dyskursową i osłą): zdania z wyrażeniami rzeczownikowymi mogą zmieniać kontekst przez dodawanie nowych indywidualów/obiektów, do których w dalej następujących zdaniach można się przy pomocy zaimków anaforycznych odnosić. Centralnym pojęciem paradygmatu klasycznego jest pojęcie prawdziwości w modelu. Podejście statyczne utożsamia znaczenie zdania z jego warunkami prawdziwości. Mówiąc technicznie, semantyka Tarskiego dla LP interpretuje formułę jako zbiór wartościowań. Centralnym pojęciem paradygmatu dynamicznego jest pojęcie „potencjału do zmiany kontekstu” (*context-change potential*). Podejście dynamiczne utożsamia znaczenie zdania ze zmianą, jaką to zdanie wprowadza do kontekstu.

Mówiąc technicznie, teorie dynamiczne interpretują zdanie jako relację między kontekstami wejściowym i wyjściowym, przy czym w zależności od systemu kontekst jest różnie modelowany: jako struktura reprezentacji dyskursu w DRT, wartościowanie w DPL.

3.1. Teoria Reprezentacji Dyskursu (DRT)

Teoria Reprezentacji Dyskursu (Kamp 1981; Kamp & Reyle 1993) historycznie stanowi pierwszą wersję semantyki dynamicznej. Slogan o potencjale do zmiany kontekstu przekłada się na reguły interpretacyjne dla poszczególnych wyrażen i konstrukcji syntaktycznych. Zastosowane do danego zdania Z w kontekście C , reguły DRT definiują wkład, jaki zdanie Z wnosi do kontekstu C . W ten sposób kontekst C jest przekształcany w nowy kontekst, w którym interpretuje się kolejno następujące zdanie, które z kolei prowadzi do następnego kontekstu itd. Działanie reguł DRT zilustrujemy najpierw nieformalnie na wcześniejszym przykładzie:

(2) Jakaś (pewna) matka weszła do pokoju. Powitały ją dzieci.

Pierwsze zdanie z deskrypcją nieokreśloną *jakaś (pewna) matka* wprowadza do dyskursu znacznik (*discourse referent*) – zmienną x i dwa warunki: x jest matką oraz x weszło do pokoju. Zbiór znaczników dyskursu (uniwersum) wraz ze zbiorem warunków nałożonych na znaczniki tworzą strukturę reprezentacji dyskursu (DRS). Znacznik dyskursu wprowadzony do uniwersum DRS ustanawia poprzednik anaforyczny dla zaimka. Drugie zdanie z zaimkiem anaforycznym *ją* wprowadza znacznik, który zostaje utożsamiony z dostępnym w kontekście poprzednikiem oraz warunek x -a *powitały dzieci*. DRS dla zdania (1) jest prawdziwy, jeżeli istnieje indywiduum, które spełnia wszystkie trzy warunki: x jest matką (Mx), x weszło do pokoju (WPx) oraz x -a *powitały dzieci* (DPx).

DRT posługuje się niestandardowym językiem logicznym DRS-ów. DRS jest parą $\langle U, Con \rangle$, składającą się z uniwersum DRS-a (zbiór znaczników) oraz zbioru warunków Con . Warunki mogą być atomowe lub złożone. Język DRT do budowy warunków złożonych używa spójników negacji, alternatywy oraz implikacji. DRS-y dla poszczególnych zdań są generowane przez reguły DRT. DRS dla (2) tworzy się przy pomocy reguły dołączającej w prefiksie zbiór zmiennych do zbioru (atomowych) warunków:

(2a) $[x][Mx, WPx, DPx]$

Reguła ta kompensuje brak kwantyfikacji i koniunkcji. Prefiksowane zmienne funkcjonują jak mechanizm kwantyfikacji, a prefiksowany zbiór warunków traktowany jest jako koniunkcja.

Znaczniki z uniwersum DRS w (2a) otrzymują interpretację egzystencjalną. DRS w (2a) ma takie same warunki prawdziwości jak formuła LP:

$$(2b) \exists x(Mx \wedge WPx \wedge DPx).$$

Spójniki negacji, implikacji i alternatywy przekształcają DRS-y w złożone warunki. Przykładowo, rozważmy regułę dla warunkowej konstrukcji oślej:

(9) Jeśli jakiś (pewien) człowiek posiada jakiegoś (pewnego) osła, to (on) go bije.

Reguła dla (9) tworzy złożony warunek składający się z zagnieżdżonych DRS-ów K i K' , $K \Rightarrow K'$:

$$(9a) [] [[x, y][Cx, Oy, Pxy] \Rightarrow [] [Bxy]].$$

Symbol $[]$ oznacza pustą listę. W (9a) pierwszy symbol $[]$ oznacza, że uniwersum głównego DRS-a jest puste; drugi symbol $[]$ oznacza, że po prawej stronie strzałki nie zostają wprowadzone żadne nowe znaczniki dyskursu. Intuicyjne znaczenie $K \Rightarrow K'$ jest takie, że dla dowolnych znaczników z uniwersum K (które spełniają warunki z K) musi być również spełnione K' . Znaczniki z poprzednika konstrukcji warunkowej tym samym otrzymują interpretację uniwersalną. DRS w (9a) ma takie same warunki prawdziwości jak formuła LP:

$$(9b) \forall x \forall y ((Cx \wedge Oy \wedge Pxy) \rightarrow Bxy).$$

Kwantyfikacja uniwersalna w DRT analizowana jest na wzór konstrukcji warunkowych. Przykładowo, konstrukcja osła ze zdaniem względnym w (8) ma taki sam DRS jak w (9a). Intuicyjne znaczenie konstrukcji oślej ze zdaniem względnym jest takie, że dowolne znaczniki x, y z uniwersum zagnieżdżonego DRS-a, które spełniają warunki *x jest człowiekiem, y jest osłem, x posiada y* (restrykcje kwantyfikatora), muszą spełniać także warunek *x bije y* (ciało kwantyfikatora) – (8) ma takie same warunki prawdziwości jak formuła LP w (9b).

Semantyka dla DRS-ów formułowana jest w terminach „funkcji zanurzających”. Funkcja zanurzająca to funkcja (częściowa) przypisująca znacznikom dyskursu (zmiennym) obiekty w danym modelu \mathbf{M} . Modelem dla języka DRT

jest para $\langle U, I \rangle$, gdzie U to dziedzina interpretacji (nieskończony zbiór obiektów), a I to funkcja interpretacji, która każdemu predykatowi przypisuje zbiór n -tek elementów U , odpowiednio do liczby argumentów predykatu. Przykładowo, DRS w (2a) (oznaczymy go jako K_2) jest prawdziwy w modelu M ztw, gdy istnieje funkcja zanurzająca przyporządkowująca zmiennej x obiekt, który spełnia M , WP oraz DP w M :

(2c) $M \vdash K_2$ ztw, gdy $\exists f: \{x\} \rightarrow U$ taka, że $f(x) \in I(M) \ \& \ f(x) \in I(WP) \ \& \ f(x) \in I(DP)$.

DRS w (8/9a) (oznaczymy go z kolei jako $K_{8/9}$) jest prawdziwy w modelu M ztw, gdy wszystkie funkcje zanurzające weryfikujące K w M można rozszerzyć do funkcji weryfikującej K' w M :

(8/9c) $M \vdash K_{8/9}$ ztw, gdy $\forall f: \{x, y\} \rightarrow U (f(x) \in I(C) \ \& \ f(y) \in I(O) \ \& \ \langle f(x), f(y) \rangle \in I(PC) \Rightarrow \exists f': \{x, y\} \rightarrow U (\langle f'(x), f'(y) \rangle \in I(B)))$.

Mówimy, że funkcja f' rozszerza f , jeśli dziedzina f' obejmuje dziedzinę f oraz funkcje f' i f zgadzają się na przypisywanych wartościach ze względu na tę połączoną dziedzinę. W (8/9c), jako że f' i f mają tę samą dziedzinę, f' i f są faktycznie tą samą funkcją ($f' = f$). Warunki prawdziwości dla anafory dyskursowej i osłej w (2c) i (8/9c) okazują się takie same, jakie podał Geach.

3.2. Dynamiczna Logika Predykatów (DPL)

Rozwój semantyk dynamicznych wiązał się z dalszą dynamizacją pojęcia znaczenia w Dynamicznej Logice Predykatów Groenendijka i Stokhofa (1991). DPL definiuje „dynamiczne” znaczenie bez odwoływania się do pośredniej reprezentacji znaczenia (w postaci DRS-ów). W DPL dynamika znaczenia zostaje bezpośrednio wbudowana w semantykę wyrażeń. Język DPL to standardowy język LP. Slogan o potencjale do zmiany kontekstu przekłada się na minimalną modyfikację standardowej semantyki Tarskiego dla LP: zamiast interpretować formułę jako zbiór wartościowań, interpretuje się ją jako zbiór par wartościowań (zbiór par kontekstów: wejściowego i wyjściowego). Działanie reguł DPL zilustrujemy najpierw nieformalnie na wcześniejszym przykładzie:

(2) Jakaś (pewna) matka weszła do pokoju. Powitały ją dzieci.

Pierwsze zdanie w (2), $\exists x(Mx \wedge WPx)$ wyraża relację pomiędzy dwoma wartościowaniami: g (kontekstem wejściowym) oraz h (kontekstem wyjściowym), gdzie h różni się od g co najwyżej przyporządkowaniem do x pewnego indy-

widuum, które jest matką i weszło do pokoju. Bardziej formalnie, (2) denotuje zbiór par wartościowań $\langle g, h \rangle$ takich, że $g[x]h$ i $h(x)$ jest matką i $h(x)$ weszło do pokoju. Drugie zdanie w (2), DPx , interpretowane jest ze względu na wartościowanie h (zaktualizowany kontekst). Przez powiązanie zaimka ja ze zmienną x możemy odnieść się do tej matki, która weszła do pokoju: $h(x)$ powitały dzieci.

Język DPL jest standardowym językiem LP, składającym się ze zbioru stałych indywidualnych (a, b, c, \dots) i predykatowych (R^1, R^2, R^3, \dots) oraz zbioru zmiennych (x, y, z, \dots). Formuły mogą być atomowe lub złożone. Formuły złożone buduje się przy pomocy negacji, koniunkcji, alternatywy, implikacji oraz egzystencjalnej i uniwersalnej kwantyfikacji. Modelem dla języka DPL jest standardowo para $\langle \mathbf{D}, \mathbf{I} \rangle$, gdzie \mathbf{D} to dziedzina interpretacji (nieskończony zbiór obiektów), a \mathbf{I} to funkcja interpretacji, która każdej stałej indywidualnej przyporządkowuje element dziedziny, $\mathbf{I}(c) \in \mathbf{D}$ oraz każdemu predykatowi przyporządkowuje zbiór n -tek elementów \mathbf{D} , odpowiednio do liczby argumentów predykatu, $\mathbf{I}(R) \subseteq \mathbf{D}^n$. Wartościowania $g(h, k, l, \dots)$ to funkcje przyporządkowujące elementy dziedziny do zmiennych, $g(x) \in \mathbf{D}$. Mówimy, że h jest wariantem wartościowania g , $g[x]h$, ztw, gdy h jest takie jak g za wyjątkiem wartości przyporządkowanej do x -a.

Charakterystycznymi dynamicznymi elementami DPL są definicje kwantyfikatora egzystencjalnego oraz koniunkcji. Zmiana w wartościowaniach (zmiana kontekstu) dokonuje się za sprawą interpretacji kwantyfikacji egzystencjalnej:

$$(\text{DPL}\exists) \llbracket \exists x\varphi \rrbracket^M = \{ \langle g, h \rangle \mid \exists k (g[x]k \ \& \ \langle k, h \rangle \in \llbracket \varphi \rrbracket^M) \}.$$

Zgodnie z podaną definicją, interpretacja $\exists x\varphi$ denotuje zbiór par wartościowań $\langle g, h \rangle$ takich, że istnieje wartościowanie k takie, że k różni się od g co najwyżej na wartości przypisanej do x oraz razem z h tworzy możliwą parę wartościowań (wejściowego i wyjściowego) $\langle k, h \rangle$ dla φ . Kwantyfikator egzystencjalny zmienia kontekst przez ustalenie wartości przypisanej do określonej zmiennej (która dodatkowo spełnia zasięg φ). Z kolei koniunkcja sama w sobie nie zmienia kontekstu, ale zachowuje (składa) potencjalne zmiany związane z każdym z członów koniunkcji:

$$(\text{DPL}\wedge) \llbracket \varphi \wedge \psi \rrbracket^M = \{ \langle g, h \rangle \mid \exists k (\langle g, k \rangle \in \llbracket \varphi \rrbracket^M \ \& \ \langle k, h \rangle \in \llbracket \psi \rrbracket^M) \}.$$

Zgodnie z podaną definicją, interpretacja $\varphi \wedge \psi$ względem wartościowania wejściowego g może dać na wyjściu wartościowanie h ztw, gdy istnieje wartościowanie k takie, że interpretacja φ w g prowadzi do wartościowania k , a interpretacja ψ w k umożliwia z kolei przejście do h . W ten sposób uchwycy-

na zostaje „dynamiczna” intuicja, zgodnie z którą kolejność członów koniunkcji ma znaczenie dla jej interpretacji – koniunkcja w DPL nie jest przemienne. Pozostałe definicje DPL są statyczne. Przykładowo, formuły atomowe przybierają postać tzw. testów, które nie zmieniając samych wartościowań, pozostawiają jedynie te, które spełniają predykat:

$$(DPLR) \llbracket R x_1, \dots, x_n \rrbracket^M = \{ \langle g, h \rangle \mid g = h \ \& \ \langle g(x_1), \dots, g(x_n) \rangle \in \mathbf{I}(R) \}.$$

Warunek $g = h$ mówi, że interpretacja formuły atomowej nie zmienia kontekstu. Statyczną interpretację otrzymują również operatory negacji, alternatywy oraz implikacji, z tym że w przypadku implikacji $\varphi \rightarrow \psi$ dynamiczne efekty φ mogą mieć wpływ na interpretację ψ :

$$(DPL\rightarrow) \llbracket \varphi \rightarrow \psi \rrbracket^M = \{ \langle g, h \rangle \mid g = h \ \& \ \forall k (\langle g, k \rangle \in \llbracket \varphi \rrbracket^M \Rightarrow \exists j \langle k, j \rangle \in \llbracket \psi \rrbracket^M) \}.$$

Interpretacja implikacji jest taka, że dla każdej pary wartościowań $\langle g, k \rangle$ w interpretacji φ istnieje wartościowanie j takie, że $\langle k, j \rangle$ jest w interpretacji ψ (innymi słowy, znaczenie implikacji wymaga, by każde możliwe wartościowanie wyjściowe dla poprzednika było możliwym wartościowaniem wejściowym dla następnika). Warunek $g = h$ mówi, że interpretacja implikacji nie zmienia kontekstu. Definicja dla kwantyfikacji uniwersalnej wygląda następująco:

$$(DPL\forall) \llbracket \forall x \varphi \rrbracket^M = \{ \langle g, h \rangle \mid g = h \ \& \ \forall k (g[x]k \Rightarrow \exists j \langle k, j \rangle \in \llbracket \varphi \rrbracket^M) \}.$$

Interpretacja $\forall x \varphi$ tak samo nie zmienia kontekstu – zwraca wartościowania wyjściowe g ztw, gdy każde wartościowanie k różniące się od g co najwyżej na x jest odpowiednim wartościowaniem wejściowym dla φ .

Na gruncie semantyki DPL z dynamiczną kwantyfikacją egzystencjalną i dynamicznymi definicjami koniunkcji i implikacji postulowane przez Egliego (1979) równoważności bez klasycznego zastrzeżenia dotyczącego nieobecności zmiennych wolnych okazują się ważne:

$$(10) (\exists x \varphi \wedge \psi) \Leftrightarrow \exists x (\varphi \wedge \psi).$$

$$(11) (\exists x \varphi \rightarrow \psi) \Leftrightarrow \forall x (\varphi \rightarrow \psi).$$

W przypadku koniunkcji kwantyfikatory egzystencjalne mogą nieograniczenie w prawo wiązać semantycznie (dynamicznie) zmienne, które nie znajdują się w ich zasięgu syntaktycznym. W przypadku konstrukcji warunkowej kwantyfikatory egzystencjalne z poprzednika z siłą uniwersalną wiążą semantycznie (dynamicznie) zmienne, które znajdują się w następniku. Pojęcie dynamicz-

nego wiązania zmiennej w DPL zastępuje klasyczne pojęcie wiązania, gdzie wiązanie semantyczne zawsze idzie w parze z wiązaniem syntaktycznym. Pojęcie prawdziwości przy wartościowaniu g w modelu \mathbf{M} w DPL zdefiniowane jest w sposób adaptujący standardową definicję do bogatszego dynamicznego pojęcia interpretacji angażującego zbiory par wartościowań (zamiast standardowych zbiorów wartościowań). W standardowym ujęciu mówimy, że formuła φ jest prawdziwa przy wartościowaniu g w modelu \mathbf{M} ztw, gdy g jest elementem zbioru wartościowań denotowanego przez φ . W DPL mówimy, że formuła φ jest prawdziwa w modelu \mathbf{M} przy wartościowaniu wejściowym (g), ztw, gdy istnieje wartościowanie wyjściowe (h):

$$\mathbf{M}, g \vdash \varphi \text{ ztw, gdy } \exists h(\langle g, h \rangle \in \llbracket \varphi \rrbracket^{\mathbf{M}}).$$

Przykładowo, warunki prawdziwości dla anafory dyskursowej w (2) i konstrukcji oślich w (8) i (9) są takie jak poniżej:

$$(2d) \mathbf{M} \vdash (\exists x (Mx \wedge WPx) \wedge DPx) \text{ ztw, gdy } \exists h (g[x]h \ \& \ h(x) \in \mathbf{I}(M) \ \& \ h(x) \in \mathbf{I}(WP) \ \& \ h(x) \in \mathbf{I}(DP)) \text{ ztw, gdy } \exists d \in \mathbf{D} (d \in \mathbf{I}(M) \ \& \ d \in \mathbf{I}(WP) \ \& \ d \in \mathbf{I}(DP)).$$

$$(8/9d) \mathbf{M} \vdash \forall x ((Cx \wedge \exists y (Oy \wedge Pxy)) \rightarrow Bxy) \text{ ztw, gdy } \exists h (g = h \ \& \ \forall h (g[x, y]h \ \& \ h(x) \in \mathbf{I}(C) \ \& \ h(y) \in \mathbf{I}(O) \ \& \ \langle h(x), h(y) \rangle \in \mathbf{I}(P) \Rightarrow \langle h(x), h(y) \rangle \in \mathbf{I}(B)) \text{ ztw, gdy } \forall d \forall d' (d \in \mathbf{I}(C) \ \& \ d \in \mathbf{I}(O) \ \& \ \langle d, d' \rangle \in \mathbf{I}(P) \Rightarrow \langle d, d' \rangle \in \mathbf{I}(B)).$$

W (2d) zmienna x w DPx nie znajduje się w zasięgu syntaktycznym $\exists x$, w (8/9d) zmienna y w Bxy nie znajduje się w zasięgu syntaktycznym $\exists y$. Na mocy semantyki DPL z dynamicznym wiązaniem zmiennych warunki prawdziwości w (2d) i (8/9d) okazują się jednak takie same, jakie podał Geach.

W teoriach dynamicznych deskrypcje nieokreślone zmieniają kontekst przez dodanie do kontekstu indywiduum/obiektu. Tak długo, jak wprowadzone indywiduum/obiekt jest dostępne w kontekście, można się doń odnieść przy pomocy zaimka anaforycznego, niezależnie od tego, czy znajduje się on, czy też nie, w syntaktycznym zasięgu deskrypcji. Teoria Reprezentacji Dyskursu (DRT) interpretuje deskrypcje i zaimki anaforyczne jako zwykłe zmienne. Jedyna różnica pomiędzy deskrypcjami a zaimkami polega na tym, że te pierwsze reprezentuje się przy pomocy nowych zmiennych, podczas gdy te drugie – przy pomocy już dostępnych (wcześniej wprowadzonych) zmiennych. Siła kwantyfikatorowa przywiązana jest do konstrukcji, w której się pojawia – w przypadku anafory dyskursowej ilustrowanej przez (2) zmienne zostają związane kwantyfikatorem egzystencjalnym, w przypadku anafory oślej ilu-

strowanej przez (8)–(9) – kwantyfikatorem uniwersalnym. Dynamiczna Logika Predykatów z kolei interpretuje deskrypcję nieokreśloną jako dynamiczny kwantyfikator egzystencjalny z zasięgiem rozciągającym się poza jednostkę zdaniową. To pozwala zinterpretować zaimbek anaforyczny w (2) jako zmienną związaną przez kwantyfikator egzystencjalny, a w (8)–(9) – jako zmienną związaną z siłą uniwersalną.

W ujęciach dynamicznych propozycja Geacha doczekała się teoretycznej rehabilitacji. Empiryczna adekwatność takich ujęć pozostaje jednak kwestią otwartą. Przeprowadzone już badania eksperymentalne (Geurts 2002; Tałasiewicz & Pietrulewicz – w druku) mogą podawać w wątpliwość intuicje Geacha, zwłaszcza w odniesieniu do zdań oślich. W literaturze odnotowano jeszcze jedno obok uniwersalnych i jednostkowych (funkcyjnych) odczytanie dla takich zdań, tzw. odczytanie egzystencjalne: Każdy człowiek, który ma jakiegoś (pewnego) osła, bije jakiegoś (pewnego) osła, którego posiada. Część autorów (np. Chierchia 1992, 1995) zwróciła uwagę na to, że niektóre zdania ośle niewątpliwie posiadają odczytania egzystencjalne:

(14) Każda osoba, która ma jakąś (pewną) monetę w kieszeni, włoży ją do parkometru.

(Every person who has a dime in his pocket will put it in the meter).

Warunki prawdziwości dla (14) są raczej egzystencjalne: Każda osoba, która ma jakąś (pewną) monetę w kieszeni, włoży do parkometru co najmniej jedną monetę, którą ma w kieszeni; nie zaś uniwersalne: Każda osoba, która ma jakąś (pewną) monetę w kieszeni, włoży do parkometru każdą monetę, którą ma w kieszeni. Chierchia (1992) oraz Kamp & Reyle (1993) uznali, że konstrukcje ośle dopuszczają oba rodzaje odczytań, uniwersalne i egzystencjalne. Wspomniane badania eksperymentalne sugerują, że to właśnie odczytania egzystencjalne są preferowanymi odczytaniami dla zdań oślich. Jak była o tym mowa, badania teoretyczne nad anaforą niezwiązaną ujawniają także charakterystyczną dwoistość (wieloznaczność) deskrypcji nieokreślonych. W przypadku anafory dyskursowej objawia się ona dwojakim rodzajem efektów anaforycznych (jednostkowymi i niejednostkowymi kontynuacjami), w przypadku anafory oślej – dwojaką interpretacją (uniwersalną/egzystencjalną i funkcyjną). To, czy tego rodzaju dychotomia faktycznie charakteryzuje zachowanie dynamiczne deskrypcji nieokreślonych, oczywiście także domaga się zbadania eksperymentalnego².

² Badania, które poprzedziły powstanie tego artykułu, zostały sfinansowane ze środków Narodowego Centrum Nauki (DEC-2012/07/B/HS1/00301).

Bibliografia

- Chierchia G. (1992), *Anaphora and dynamic binding*, „Linguistics and Philosophy” 15 (2), s. 111–183.
- Chierchia G. (1995), *Dynamics of Meaning*, Chicago: University of Chicago Press.
- Cooper R. (1979), *The Interpretation of Pronouns*, w: F. Heny, H. Schnelle (red.), *Syntax and Semantics*, vol. 10, New York: Academic Press, s. 61–92.
- Davidson D. (1967), *Truth and Meaning*, „Synthese” 17, s. 304–323.
- Egli U. (1979), *The Stoic Concept of Anaphora*, w: R. Bäuerle, U. Egli, A. von Stechow (red.), *Semantics From Different Points of View*, Springer-Verlag, s. 266–283.
- Evans G. (1977), *Pronouns, Quantifiers, and Relative Clauses (I)*, „Canadian Journal of Philosophy” 7 (3), s. 467–536.
- Evans G. (1980), *Pronouns*, „Linguistic Inquiry” 11 (2), s. 337–362.
- Geach P. (1962), *Reference and Generality*, Ithaca: Cornell University Press.
- Geurts B. (2002), *Donkey Business*, „Linguistics and Philosophy” 25, s. 129–156.
- Groenendijk J., Stokhof M. (1991), *Dynamic Predicate Logic*, „Linguistics and Philosophy” 14 (1), s. 39–100.
- Heim I. (1982), *The Semantics of Definite and Indefinite Noun Phrases*, Ph.D. Thesis, University of Massachusetts, Amherst.
- Heim I. (1990), *E-Type pronouns and Donkey Anaphora*. „Linguistics and Philosophy” 13, s. 137–178.
- Kadmon N. (1990), *Uniqueness*, „Linguistics and Philosophy” 13, s. 273–324.
- Kamp H. (1981), *A Theory of Truth and Semantic Representation*, w: J. Groenendijk, T. Janssen, M. Stokhof (red.), *Truth, Interpretation and Information*, Dordrecht: Foris, s. 1–41.
- Kamp H., Reyle U. (1993), *From Discourse to Logic*, Dordrecht: Kluwer Academic Publishers.
- Lappin S., Francez N. (1994), *E-type pronouns, I-sums, and Donkey anaphora*, „Linguistics and Philosophy” 17, s. 391–428.
- Larson R., Segal G. (1995), *Knowledge of Meaning. An Introduction to Semantic Theory*, Cambridge: The MIT Press.
- Neale S. (1990), *Descriptions*, Cambridge: MIT Press Books.
- Strawson P.F. (1952), *Introduction to Logical Theory*, London: Methuen.
- Tałasiewicz M., Pietrulewicz N. (w druku), *Experimenting on Logical Form: Donkey Business Revisited*.
- Tarski A. (1944), *The Semantic Conception of Truth and the Foundations of Semantics*, „Philosophy and Phenomenological Research” 4, s. 341–376.

Streszczenie

Artykuł omawia problem tzw. anafory niezwiązanej (*unbound anaphora*), koncepcję Petera Geacha, jej słabe strony i konkurencyjne propozycje rozwiązań. Wyjaśnia także, dlaczego bardziej współczesne dynamiczne rozwiązania problemu (Teoria Reprezentacji Dyskursu oraz Dynamiczna Logika Predykatów) mogą zostać potraktowane jako nowe, zrehabilitowane wcielenia propozycji Geacha.

